

Zmieniamy, co dobre, na jeszcze lepsze...

DLACZEGO CONCORDIA POLSKA TUW?

Concordia Polska TUW nie należy do agresywnych spółek akcyjnych, lecz jest Towarzystwem Ubezpieczeń Wzajemnych, które ubezpiecza swoich klientów na zasadzie wzajemności (zostają jego członkami). Celem takiej wspólnoty **nie będzie więc zysk**, ale zapewnienie swoim członkom możliwie najwyższego bezpieczeństwa, przy minimalnym poziomie składek. Concordia Polska TUW to także część dużej, międzynarodowej Grupy Concordia, obracającej kapitałem **prawie miliarda Euro** i działającej na europejskich rynkach już od **ponad 150 lat**. Mimo ogólnopolskiego zasięgu, Centrala firmy nie znajduje się w Warszawie, tylko w Poznaniu – czyli znacznie bliżej "wielkopolskiego" klienta. Towarzystwo wchodzi też co roku do prestiżowego grona laureatów rankingu Gazety Bankowej "Przyjazna Firma Ubezpieczeniowa". Concordia jest inna, niż wszystkie inne firmy – Concordia to po prostu znaczy zgoda.

DLACZEGO POLSKI INSTYTUT FINANSOWY?

Polski Instytut Finansowy (PIF) jest w pełni niezależną spółką prawa handlowego, wyspecjalizowaną w profesjonalnej obsłudze klientów – swoich i różnych podmiotów finansowych. Firma zalicza się do grupy największych organizacji multiagencyjnych w kraju. PIF jest także jednym z najważniejszych partnerów biznesowych i pełnomocników Concordii. Ekspertsi obu tych instytucji wspólnie opracowali wiele innowacyjnych produktów ubezpieczeniowych (m. in. niniejszy produkt), które cieszą się dużym powodzeniem na obszarze całej Polski. PIF jest już całkowicie "pełnoletni i dojrzały", z **18-letnim stażem branżowym**. Osoby zarządzające firmą posiadają też własne, kilkudziesięcioletnie doświadczenia zawodowe, zdobyte na rynkach finansowych w innych krajach Europy Zachodniej. PIF obsługuje obecnie **ponad 134 tysiące** wymagających klientów. Spółka stara się wybierać dla nich wyłącznie najlepsze oferty, dysponując **znacznie szerszymi możliwościami**, niż przedstawiciel tylko jednej firmy.

CO TO JEST PROGRESYWNE UBEZPIECZENIE NNW?

Jest to nowoczesne i nader atrakcyjne ubezpieczenie, oferowane dzisiaj powszechnie już w całej Unii Europejskiej. W odróżnieniu od przestarzałych polis, w których kwoty świadczeń są zaledwie proporcjonalne do stopnia inwalidztwa – i przez to z reguły na nic nie wystarczają poszkodowanym osobom – wypłaty z polis progresywnych przy poważniejszych urazach zostają intensywnie zwielokrotnione! Taka modyfikacja nosi nazwę progresji, która w dobrych rozwiązaniach przy pełnym inwalidztwie może wynosić aż do 1000%. Czyli poszkodowany otrzyma wtedy nawet 10-krotnie więcej pieniędzy, niż otrzymałby z tytułu ubezpieczenia bez progresji. Tego rodzaju konstrukcja produktu wynika ze zdrowego rozsądku i jakże trafnie odpowiada oczekiwaniom wszystkich świadomych klientów. Zaś składka na ubezpieczenie progresywne będzie wyjątkowo niska – dzięki redukcji nadmiernych wypłat w przypadkach tzw. szkód bagatelnych (np. krótkotrwałe i niegroźne skręcenia palca, bez potrzeby uciążliwego leczenia). W tej sytuacji domaganie się zbyt wysokiego świadczenia byłoby nielogiczne, nosiłoby szybciej znamiona wyłudzenia, niż ubezpieczenia – no i musiałoby zostać okupione nawet kilkukrotnie wyższą składką, gdyż szkody bagatelne występują znacznie częściej od poważnych. Reasumując: mądrze przygotowana oferta progresywna powinna zatem zakładać jedynie umiarkowane wypłaty przy drobnych skaleczeniach – na przysłowiowe "otarcie łez", bardziej z tytułu przebycia nieprzyjemnej terapii, niż trwałego inwalidztwa, które wtedy praktycznie prawie nie występuje – koncentrując się na o wiele wyższych, ponad proporcjonalnych wypłatach w cięższych przypadkach, przy jednocześnie jak najniższej składce za ochronę rozłożoną w taki właśnie sensowny i rozsądny sposób.